

Wysokilot, My (feat. Kali)

Gruber:

Jestem normalny
Choć nie wiem co to znaczy
Jak reszta
Wychowany na zakazach
I osiedlowych wersach
Stale stąпам po krawędziach
Ciągłe szukając miejsca
Jakoś nie mogę przestać
Może innego nie znam
A może to tylko przedsmak
Przestań mi wmawiać że tu wszystko jest ekstra
Gdzieś tam sam czujesz się też tak
Bo nasze serca są przyprawione szczyptą szaleństwa
Kochamy błędy łamiemy karki idolom
Nasze legendy
To te weekendy
Jack z colą
Świat bywa piękny
Gdy rany nie boją
Słowa mnie koją
Blask twych oczu oświecla mi kolor
Nie każ mi czekać
Nie każ podążać za tobą
Bo nie ma przebaczyć
Jutro wstaniemy na nowo
Podnieś swój wzrok z ziemi
Chwyć w ręce los chodź
Bo mamy tylko moment żeby zmienić tu coś.

Kali:

Nie mamy nic
Prócz tych kilku chwil
Prócz tych kilku marzeń
Które dają nam iść
Serce drogowskazem ej pieprzyć ten kwit
Szkoda czasu ziom
Musimy żyć
To właśnie my!
Wśród tych kilku chwil
Wśród tych kilku marzeń
Które dają nam iść
To zabawne jak niewiele nam potrzeba by żyć
Ostry seks, słodki sen
Tak te gorzkie łyzy.

Sabot:

Jestem normalny
Choć nie wiem co to znaczy doprawdy
Skoro punktów odniesienia są miliardy
I inny jest każdy
Nie potrafię wytłumaczyć tej jazdy
Którą mam w swojej wyobraźni
Wybacz mi
Że nie przestaje
Choć mówisz przestań
Przez to często się zawieszam
Jak ten dym w pokoju w którym mieszkam
Nie wiem o czym wtedy myślę
Nie chcę myśleć o negatywnych kwestiach
swego jestestwa
Czasem tak mam wiesz

Czuje smak życia lecz bez tych przypraw
By nie smakowało mi tak samo
Wiec by je jeść muszę mieć chęć
I napęd do działania kiedy wstaję co rano
To daje mi zajawa, miłość ,kobiety i wiara
Czy spełnią się marzenia że to wszystko po coś jest
Wielka przeprawa
Lecz niewielka szczęście miara
Bo by być szczęśliwy nie trzeba wiele chcieć

Kali:

Nie mamy nic
Prócz tych kilku chwil
Prócz tych kilku marzeń
Które dają nam iść
Serce drogowskazem ej pieprzyć ten kwit
Szkoda czasu ziom
Musimy żyć
To właśnie my!
Wśród tych kilku chwil
Wśród tych kilku marzeń
Które dają nam iść
To zabawne jak niewiele nam potrzeba by żyć
Ostry seks, słodki sen
Tak te gorzkie ły.